

ABSTYNENCJA JEST DAREM MIŁOŚCI

Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości na sierpień 2010 r.

Drogie Siostry i Drodzy Bracia w Chrystusie Panu!

Rok 2010 zapisze się w historii naszej ojczyzny przedziwnym splotem chwil bolesnych z chwilami radosnymi. Ból towarzyszył obchodom 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, żałobie narodowej po katastrofie samolotu prezydenckiego, a także powodzi, która pozbawiła wielu Polaków dorobku życia. Wielka radość wypełniała zaś nasze serca, gdy dziękowaliśmy Wszechmogącemu Bogu za dar życia i niezłomne świadectwo bł. księdza Jerzego Popiełuszki.

Pozostając w tej szczególnej atmosferze, w sierpniu wspominamy bohaterskie córki i bohaterskich synów naszej ojczyzny, którzy stawili opór inwazji bolszewickiej w 1920 roku, walczyli w powstaniu warszawskim, a także uczestniczyli w wydarzeniach sierpniowych 1980 roku. Wspominamy ludzi służących Bogu i naszej ojczyźnie zgodnie z wymaganiami czasów, w których żyli. Pamięć i szacunek dla ich poświęcenia skłoniły przed laty Episkopat Polski do ustanowienia sierpnia miesiącem abstynencji.

W „Wytycznych Episkopatu Polski dla kościelnej działalności trzeźwościowej”, będących świadectwem duszpasterskiej troski o życie narodu, odnajdujemy podstawowy i niezawodny drogowskaz, który brzmi: *Przez dobrowolną, całkowitą abstynencję wielu, do trzeźwości stanowej i zawodowej wszystkich*. Choć od ogłoszenia „Wytycznych...” minęło pięćdziesiąt lat, zachowują one pełną aktualność jako przestroga przed wszystkimi nałogami i uzależnieniami.

Mimo, że w ubiegłych latach w Polsce udało się zatrzymać niektóre negatywne trendy, to jednak teraz ponownie następuje niepokojący, jeden z najszybszych w Europie, wzrost spożycia alkoholu. Nie możemy tej sytuacji akceptować, jeżeli wiemy, że spożywanie alkoholu to główna przyczyna śmierci i długotrwałego kalectwa. To podstawowe źródło przemocy w rodzinie oraz negatywny przykład dla młodzieży, wśród której spożywanie alkoholu to obecnie najpowszechniejsze zachowanie ryzykowne.

Zachęta Kościoła do abstynencji często wzbudza kontrowersje i sprzeciw. Wynika to z niezrozumienia, czym jest abstynencja i jak wielką wartość niesie. W wymiarze religijnym abstynencja jest wynagrodzeniem Bogu za grzechy związane z alkoholizmem. W wymiarze duchowym abstynencja odkrywa przed nami nowe możliwości i życiowe szanse, dzięki czemu stajemy

się dojrzałszymi ludźmi. Abstynencja pozwala nam przewycięzać egoizm i podejmować troskę o bliźnich. Jest też znakiem sprzeciwu wobec towarzyskiego przymusu picia, a zatem również jasnym przykładem dla innych.

Bez świadomej i dobrowolnej abstynencji wielu osób nie można zbudować tak bardzo potrzebnego umiaru w podejściu do alkoholu. Abstynenci dają piękne, odważne świadectwo, że życie bez alkoholu jest szczęśliwe i wartościowe. Pokazują, że picie nie daje takich korzyści i przyjemności, jakie obiecują reklamy. Uczą, że alkohol nie jest cudownym lekiem na problemy i złe samopoczucie. Abstynent stawia przed innymi pozytywne wyzwanie: mobilizuje do zastanowienia się nad postawami wobec alkoholu.

Abstynencja darem miłości dla bliźniego

Abstynencja jest wspaniałą formą odpowiedzialności za życie bliźniego, o które upomni się u nas Bóg Ojciec (por. Rdz 9,5). Przede wszystkim za życie zagrożone i osłabione nałogiem. W Polsce żyje ponad 1 mln osób uzależnionych, którym możemy i powinniśmy nieść pomoc. Osoba podejmująca terapię, może odzyskać i utrzymać trzeźwość jedynie zachowując całkowitą abstynencję do końca życia. Taka osoba potrzebuje nie tylko fachowej pomocy lekarza, psychologa, terapeuty czy duchownego. Potrzebuje również ich osobistego świadectwa wzmacniającego terapię. Potrzebuje środowiska sprzyjającego zachowaniu abstynencji. Moralne oparcie w dobrowolnych abstynentach w rodzinie, wśród sąsiadów, przyjaciół i współpracowników jest bezcennym wsparciem dla osób walczących z nałogiem. Dobrowolna rezygnacja z alkoholu, motywowana miłością do bliźniego, jest jedną z dróg realizacji wyobraźni miłosierdzia, której uczył nas papież Jan Paweł II. Pozwala nam uczynić samych siebie bezinteresownym darem dla bliźniego. To szkoła stawania się ofiarnym i współczującym człowiekiem. Dlatego duszpasterstwo trzeźwości z głębokim przekonaniem głosi swoje tegoroczne hasło: *Abstynencja jest darem miłości*. Uczmy się tej bezcennej wyobraźni miłosierdzia, która w tym przypadku staje się również wyobraźnią trzeźwości!

Nie zapominajmy jednak, że w Polsce żyje również niemal 2,5 mln osób pijących ryzykownie i szkodliwie. Badania pokazują, że ta grupa jest źródłem największych problemów w wymiarze ogólnospołecznym. Nie dostrzegając tego zjawiska, przypominamy załogę „Titanica” zbliżającego się ku górze lodowej, która widziała jedynie wierzchołek góry, zaś śmiertelne zagrożenie ukryte było pod powierzchnią oceanu. Jeżeli chcemy uniknąć katastrofy, potrzeba nam rozważnego i całościowego spojrzenia na problemy związane z nadużywaniem alkoholu.

Abstynencja darem miłości w rodzinie

Podstawowym środowiskiem kształtowania trzeźwości i uzdalniania do abstynencji powinna być każda rodzina. Jednym z pierwszych darów miłości, który rodzice mogą i powinni ofiarować swojemu dziecku, jest właśnie abstynencja. Wiemy przecież, jak duże zagrożenie dla poczętego dziecka niesie najmniejsza nawet ilość alkoholu spożywana przez matkę i ojca. Jak zatem wytłumaczyć, że co piąta Polka w ciąży pije alkohol, a co dziesiąta przynajmniej raz się upiła? Jak zrozumieć, że częściej w ciąży piją dobrze wykształcone i zamożne mieszkanki dużych miast? Dlatego ponownie prosimy wszystkie matki: niech wasza odpowiedzialna troska i miłość do dzieci wyraża się również w całkowitej rezygnacji z alkoholu. Was, drodzy ojcowie, prosimy, byście przemierzali drogę rodzicielskiej miłości nie jako obserwatorzy, ale byście z zaangażowaniem współuczestniczyli w obowiązkach matek. Także przez dobrowolną rezygnację z alkoholu.

Abstynencja, jako dar miłości dla dzieci, powinna być stale obecna w wychowywaniu. Młodzi ludzie ze względów zdrowotnych, psychologicznych i społecznych nie powinni spożywać alkoholu aż do pełnej dojrzałości. Dopiero wtedy mogą świadomie wybrać między abstynencją a umiarem. Aby ten ważny cel osiągnąć, nie wystarczą słowa rodziców czy nauczycieli. Nie wystarczą akcje promocyjne i programy profilaktyczne. Młodzi potrzebują świadectwa abstynencji! Dlatego apelujemy do rodziców, aby budowali rodziny wolne od alkoholu. Zacznijmy od rodzinnych uroczystości, przede wszystkim tych o charakterze religijnym. Niech przyrzeczenia abstynenckie dzieci przystępujących do I Komunii św. będą zadaniem dla całej rodziny. Niech wszyscy troszczą się o umacnianie tych przyrzeczeń na drodze formacji przygotowującej do sakramentu bierzmowania. Bierzmy też przykład z tych rodzin, które zorganizowały wyjątkowo piękne i radosne wesela bezalkoholowe.

Uczmy młodych, że przeżywanie przełomowych i radosnych chwil, odpoczynek oraz świętowanie sukcesów i osiągnięć, mogą być wyjątkowe bez alkoholu. Przełamując społeczny przymus picia, pokazujemy zachwycające piękno życia człowieka, który został odkupiony przez nieskończoną Bożą miłość. Zachęcajmy młodych, by aktywnie włączali się w działalność Dziecięcej Krucjaty Niepokalanej oraz Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

Wszystkie te zadania nabierają szczególnej mocy wobec ogromnego wpływu mediów i reklam na światopogląd młodych. Im częściej telewizyjne seriale ukazują alkohol jako lek na kłopoty i ucieczkę od problemów, tym mocniej rodzice powinni ukazywać prawdę. Im silniej reklamodawcy promują alkohol jako źródło sukcesów, powodzenia i popularności wśród przyjaciół, tym bardziej młodzi ludzie muszą rozumieć, że to jedynie propagandowe kłamstwo i próba bezwzględnej manipulacji. Dlatego przypominamy wszystkim młodym

wielką prośbę papieża Jana Pawła II: *Nie dajcie się zniewalać! Nie dajcie się zniewolić, nie dajcie się skusić pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży, od których później będziecie się odwracać z rozczarowaniem, poranieni, a może nawet ze złamanym życiem* (Poznań, 3 czerwca 1997 r.).

Abstynencja darem dla ojczyzny

Nie zapominajmy, że dobrowolna abstynencja jest również darem miłości dla ojczyzny. Dzisiaj nie musimy przelewać krwi, aby służyć Polsce. Wystarczy autentyczne zaangażowanie w pokonywanie tego, co osłabia i niszczy nasz naród. Abstynencja, jako poświęcenie dla innych, jest skutecznym narzędziem w walce z poważnymi problemami społecznymi. Stanowi też dobre narzędzie profilaktyczne i wychowawcze. Potrzeba jednak większej odwagi w jej promowaniu. Badania pokazują, że ponad 20% Polaków dobrowolnie rezygnuje z alkoholu. Ich świadectwo jest jednak przesłonięte nieustanną akcją promocyjną producentów alkoholu. Tę sytuację trzeba zmieniać! Trzeba z odwagą ukazywać prawdę o tym, że abstynencja jest zwycięstwem człowieka nad tym, co niesie zagrożenie dla życia poszczególnych osób i całego narodu.

Myśląc o umacnianiu naszego społeczeństwa, apelujemy również do władz państwowych i samorządowych o nieuleganie presji środowisk, które lobbują za poszerzeniem dostępności alkoholu. Czy rzeczywiście każda miejska starówka musi być miejscem handlu alkoholem, nawet jeśli w pobliżu są szkoły i świątynie? Czy rzeczywiście imprezy sportowe i wielkie festyny muszą być organizowane jedynie przy współudziale producentów alkoholu? Spójrzmy dziś z wdzięcznością i refleksją na setki festynów parafialnych, które odbywają się w całej Polsce. Nie ma tam alkoholu, a tak wiele osób bawi się doskonale umacniając poczucie wspólnoty.

Apelujemy do rządzących, aby potrafili podjąć odpowiedzialne i dalekowzroczne decyzje w tej sferze. Prosimy o dojrzałą służbę dobru wspólnemu, a nie lękliwe uleganie naciskom tych, których jedynym celem jest wzrost zysków. Pomysły liberalizacji prawa w tej dziedzinie to niebezpieczna i zła droga. Wobec nowych wyzwań należy raczej zmniejszać dostępność alkoholu. Trzeba ograniczyć ilość punktów sprzedaży, a także zakazać handlu alkoholem na stacjach paliw oraz między godziną 22 wieczorem a 8 rano. Trzeba też wprowadzić całkowity zakaz reklamy alkoholu.

Pamiętajmy, że pozorne zyski dla budżetu osiągane przez łatwiejszą dostępność alkoholu, zostaną natychmiast wchłonięte przez czarną dziurę kosztów powiązanych z większym spożyciem alkoholu. Tymczasem każda kwota przeznaczona na profilaktykę i ograniczanie dostępności alkoholu przyniesie wielokrotnie więcej zaoszczędzonych pieniędzy w służbie zdrowia, opiece społecznej, czy wśród polskich przedsiębiorstw.

Podziękowanie i zakończenie

Otwórzmy nasze serca na ważne słowa tegorocznego hasła: „Abstynencja jest darem miłości”. Zapytajmy dzisiaj z odwagą: czy mam w sobie tyle miłości do Boga, drugiego człowieka, rodziny i ojczyzny, aby ofiarować ten wielki dar - dar abstynencji? Bierzmy przykład z tych, których codzienne świadectwo przyczynia się do umocnienia trzeźwości w naszym narodzie. Niech ono będzie ziarnem, które wyda stokrotny plon w życiu polskiego społeczeństwa. Wszystkim, którzy w wymiarze lokalnym i ogólnopolskim angażują się w pracę trzeźwosciową, wyrażamy nasze najserdeczniejsze podziękowania. Zachęcamy do dalszego działania dla dobra drugiego człowieka, w którym wyraża się prawdziwa chrześcijańska miłość. Wszystkie postanowienia i intencje abstynenckie zanosimy przed oblicze Najświętszej Maryi Panny, Jasnogórskiej Królowej Polski.

Bp Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości

Łomża, dnia 30 czerwca 2010 r.

Zarządzenie.

Powyższy Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości należy odczytać we wszystkich kościołach Archidiecezji w niedzielę, 1 sierpnia 2010 r.

Szczecin, 22 lipca 2010 r.


Wikariusz Generalny